

Monika Maziarz

ORCID 0000-0003-3472-2557

Uniwersytet Rzeszowski

WARTOŚCI W PROŚBACH KIEROWANYCH DO MATKI BOŻEJ. ANALIZA PIEŚNI MARYJNYCH

Głównym celem tego artykułu jest analiza języka wartości w modlitwach skierowanych do Najświętszej Maryi Panny w pieśniach maryjnych napisanych przez ks. Jana Siedleckiego. Analiza poszczególnych hymnów ujawniła istnienie określonej hierarchii w wartościach. Podczas gdy wartości natury sakralnej, moralnej i społecznej mają pewien priorytet, wartości odnoszące się do życia danej osoby są postrzegane jako mniej istotne; wydaje się to zgodne z standardową aksjologią Kościoła katolickiego. Porównanie wartościowości jest w przeważającej mierze realizowane poprzez użycie języka opisowego zamiast oceniającego.

Słowa kluczowe: język wartości, akt prośby, hymn maryjny, pieśń religijna, język religijny

Pobożność maryjna od pokoleń stanowi ważny przejaw działalności Kościoła katolickiego w Polsce i równie istotny element rodzimej tradycji narodowej. To swego rodzaju wyróżnik religijności Polaków [Nowak 2009: 335]. Kult maryjny pojawił się już w średniowieczu i przez następne wieki się umacniał. Wraz z nim rozwijała się potrzeba wyrażania czci Matce Chrystusa w pieśniach religijnych, wykonywanych przez wiernych w czasie liturgii. Najstarsza polska pieśń religijna, a zarazem zabytek literacki z końca XIII w., to właśnie pieśń maryjna znana pod nazwą *Bogurodzica*, która po dziś dzień stanowi inspirację dla wielu poetów i kompozytorów¹. Pieśni maryjne zajmują ważne miejsce pośród bogactwa polskich pieśni religijnych, a ich obfitość jest wymownym przykładem popularności kultu maryjnego w Polsce.

Ten typ pieśni wyróżnia się na podstawie kryterium tematycznego, tak jak pieśni eucharystyczne, do Serca Jezusowego, ku czci świętych itp. [Makuchowska 2013: 506]. Wszystkie one reprezentują gatunek *pieśni religijnej*, która w *Encyklopedii*

¹ Motyw ten wystąpił w twórczości poetyckiej i kompozytorskiej m.in.: Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Mirona Białoszewskiego, Tadeusza Gajcego, Marii Konopnickiej, Cypriana Kamila Norwida, Juliusza Słowackiego, Wojciecha Kilara, Andrzeja Panufnika, Mariana Sawy, ks. Franciszka Walczyńskiego, Ottona Mieczysława Żukowskiego.

katolickiej definiowana jest jako ‘nabożna pieśń katolicka w języku narodowym, wykonywana przez wiernych podczas sprawowania liturgii i czynności pozaliturgicznych, o metrycznej i stroficznej budowie, z melodią do śpiewania w grupie i wielokrotnego zastosowania’ [Wiśniewski 2011: 531]. Pieśni religijne spełniają wiele funkcji: dydaktyczną, misjonarską, integracyjną czy ekspresywną [Makuchowska 2013: 506]. Jako utwory nierzadko o walorach artystycznych pełnią również funkcję poetycką. Dla podejmowanego w tym artykule zagadnienia istotne jest zwłaszcza to, że – jak zauważyła Agnieszka Sojka – „kreują świat wartości, podejmując tematykę życia ludzkiego w aspekcie zarówno duchowym, jak i psychofizycznym. Ukazując świat, a w nim miejsce człowieka, wyraźnie opowiadają się za określoną hierarchią wartości oraz koncepcją życia, którą można nazwać religijną” [Sojka 2007: 31]. Dodać by trzeba za autorką, że są również nośnikami wartości moralnych, takich jak: wierność, wytrwałość czy uczciwość [Sojka 2007: 34] oraz kształtują pożądane w świetle Ewangelii i nauki Kościoła wzorce postaw i zachowań.

Celem tego artykułu jest opis potrzeb, czy też wartości właśnie, będących przedmiotami prośb kierowanych do Matki Bożej przez osoby mówiące w tekstach pieśni ku Jej czci, zamieszczonych w *Śpiewniku kościelnym* ks. Jana Siedleckiego (wydanie z 2015 r.)². *Wartość*, będąca terminem wieloznacznym, używanym m.in. na gruncie badań językoznawczych i w filozofii, w niniejszym artykule będzie rozumiana za Jadwigą Puzyniną jako ‘to, co jest dobre’ [Puzynina 1992: 69] i za Marią Gołaszewską utożsamiana z tym, „co jest cenne i może stanowić cel dążeń ludzkich” [Gołaszewska 1994: 55]. Analizie zostaną poddane akty prośby zawierające słowa-wartości, które pozwolą ujawnić hierarchię aksjologiczną w tych wypowiedziach i jej organizację pojęciowo-semantyczną.

Prośba jako grzecznościowy akt komunikacyjny zgodnie z ujęciem Johna R. Searle’a, autora klasyfikacji głównych typów wypowiedzi, należy do grupy dyrektywów, których celem jest skłonienie odbiorcy do działania [Zdunkiewicz 2001: 275]. Aby odróżnić ją od innych aktów mowy, stosuje się jej eksplikację zaproponowaną przez Annę Wierzbicką w brzmieniu: ‘chcę żebyś zrobił dla mnie coś dobrego (X)/ mówię to bo chcę żebyś to zrobił/ nie wiem czy to zrobisz bo wiem że nie musisz robić tego co ja chcę żebyś robił’ [Wierzbicka 1983: 129]. Nadawca takiej wypowiedzi, mając świadomość, że jej powodzenie zależy od dobrej woli odbiorcy, nierzadko podejmuje dodatkowe starania językowe, by osiągnąć zamierzony cel komunikacyjny, np. uzasadnia prośby lub obudowuje je zwrotami adresatywnymi [Rosińska-Mamej 2014: 95]. Realizacje tekstowe powyższej strategii będą pokazane na materiale pieśni maryjnych.

² Jest to od co najmniej kilku dekad bodaj najpopularniejszy zbiór pieśni kościelnych w Polsce: „stanowi swoisty punkt odniesienia dla wydawanych współcześnie zbiorów pieśni i śpiewów kościelnych, pretendujących do liturgii” [Woźniak 2015: 174]. Powstał w 1878 r. na bazie *Śpiewnika kościelnego* wydawanego w latach 1838–1853, którego autorem był ks. Michał Marcin Mioduszewski. Do 2015 r. miał 41 edycji.

Na charakter i obiekty prośb wyrażonych w pieśniach ze *Śpiewnika* ks. Jana Siedleckiego, a więc także w pieśniach maryjnych, zwrócił uwagę Kazimierz Ożóg, pisząc, że najczęściej nadawcy tekstów proszą o dobra duchowe, a w dalszej kolejności o dobra materialne i oddalenie doczesnych nieszczęść [Ożóg 2016a: 77]. Przeprowadzona w artykule analiza będzie rozwinięciem ustaleń tego badacza.

Doktryna Kościoła katolickiego głosi, że Maryi przysługują tytuły: *Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy i Pośredniczki*, gdyż wstawia się Ona za wiernym ludem przed Bogiem [Sobór Watykański II 1968: 162]. Takie postrzeganie Matki Bożej reprezentowane jest w modlitwach i w pieśniach mających charakter modlitewny [Kamińska 1994: 144; Makuchowska 2013: 503], w których wierni zwracają się do Niej z różnymi prośbami. Człowiek w tekstach z tych gatunków uznaje się bowiem za istotę ułomną i niewystarczającą, swoją ufnosć pokłada więc w Bogu i w świętych Pańskich. Za egzemplifikację obecności w pieśniach powyższych tytułów niech posłuży fragment: *Zwróć swe oczy, Pośredniczko, Święta Maryjo! Wspomóż nas, Orędowniczko, Święta Maryjo!* [551]³.

W analizowanych tekstach pieśni prośby do Maryi wyrażone są za pomocą czasowników w 2. osobie liczby pojedynczej trybu rozkazującego (czy raczej życzącego [Ożóg 2016a: 77]). Są to prośby o wstawiennictwo, np.: *módl się, wstawiaj się (wstaw się), błagaj, uproś, zjednaj*, oraz o bezpośrednie działanie w życiu człowieka i obecność, realizujące się w formach takich, jak: *wspieraj, nie opuszczaj, ucz, pociesz, prowadź, strzeż, pobłogosław*. Z analizy pieśni maryjnych wynika, że ich twórcy wierzą w moc sprawczą Maryi także poprzez Jej udział w osiągnięciu świętości przez człowieka: *ratuj mą duszę* [520], *od grzechu, Matko, chroń* [502], *broń nas od zła* [556].

Zaprezentowane czasowniki imperatywne skracają dystans pomiędzy nadawcą komunikatu (osobą mówiącą w pieśni) i jego odbiorcą (Maryją); są sygnałem bliskości, którą nadawca odczuwa w stosunku do Adresatki, i łączącej ich więzi, odpowiadającej relacji dziecka i matki, do której może ono w każdej chwili zwrócić się o pomoc.

Zdecydowanie bardziej oficjalny charakter ma partykuła *niech* i jej przestarzały wariant *niechaj*. Zgodnie z definicją słownikową tworzy ona formy opisowe trybu rozkazującego i występuje na początku zdań i równoważników zdań wyrażających: prośbę, żądanie, polecenie, rozkaz, życzenie [Dubisz, red. 2003, II: 1105]. W analizowanych tekstach konstrukcje składniowe z tą częścią mowy mają charakter błagalny i życzeniowy, np.:

niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja [582].

Niech Serce Twoje, Ojca Świętego, / od nieprzyjaciół zasadzki chroni, / niech się do Pana modli za niego, / od złej przygody niechaj go broni [564].

³ W nawiasach kwadratowych po cytowanych fragmentach pieśni podaję numery stron.

Pozdrawiamy, wychwalamy Pannę Przenajświętszą,/ niech nas broni i zasłoni od wszelkiego złego [549].

niech Twej, grzesznicy, doznamy opieki [521].

W Twojej opiece niechaj zostajemy [470].

niechaj doznają dziatki Twojej mocy [567].

W pieśniach maryjnych, choć rzadziej, występuje też czasownik *raczyć* (oznaczający ‘chcieć coś zrobić, także: uczynić coś niechętnie, z łaski’ [Dubisz, red. 2003, IV: 10]) w formie imperatywu *racz*, np. we fragmentach:

Matko Słowa Przedwiecznego,/ racz wysłuchać nędznych głosy [549].

Racz na nas wejrzeć, Matko Miłosierna [558].

Występuje on tu wprawdzie w trybie rozkazującym, ale z punktu widzenia pragmatyki językowej stanowi realizację aktu prośby o szczególnie grzecznościowym charakterze. K. Ożóg zauważył, że czasownik ten to bardzo ważny element perswazji, dający niejako adresatowi prośby, w tym wypadku Maryi, wolność wyboru [Ożóg 2016a: 80].

W jednej z pieśni, we fragmencie: *Twojej pomocy żądamy* [470], zwraca uwagę czasownik w 1. osobie liczby mnogiej, wyrażający determinację podmiotu zbiorowego. *Żądać* oznacza bowiem ‘ostro domagać się czegoś, usilnie dopominać się o coś; wymagać’ [Dubisz, red. 2003, V: 793].

Prośby kierowane do Maryi najczęściej są wyrażane w zdaniach pojedynczych dopełnieniowych: po czasowniku oznaczającym prośbę występuje jej przedmiot, np.: *strzeż naszego domu, mienia* [520]; *Ty do walki daj otuchy* [546]; *otocz mnie blaskiem Twej szaty lśniącej* [521]. Bywa jednak, że nadawcy intensyfikują swoje prośby przez ich obudowę modalną, specjalne zachowanie towarzyszące temu aktowi (co w odniesieniu do różnych pieśni religijnych w *Śpiwniku* ks. J. Siedleckiego zauważył K. Ożóg [Ożóg 2016a: 79]), np.: *prosi Cię serdecznie* [566]; *Prosimy ze łzami* [552] lub wariantywne, archaiczne: *prosim Cię ze łzami!* [569]. W niektórych wypadkach prośbie towarzyszy formuła uwielbieniowa, która również nadaje jej dodatkowy walor perswazyjny, np.: *My też sławiąc, błogosławiąc, Ciebie prosimy* [575].

Nadawcy próśb wzmacniają swój przekaz także przez obudowę zwrotów adresatywnych. Jak pisze K. Ożóg: „Polskie pieśni religijne są ilustracją potocznego, głęboko zakorzonego w świadomości społecznej przekonania, że powodzenie aktu prośby w znacznej mierze zależy od zwrotu adresatywnego” [Ożóg 2016a: 78]. Stąd: „Nadawca, aby odpowiednio uczcić Maryję i wyprosić u Niej odpowiednie łaski, musi znacznie wzmocnić proste – jak wydają się – nazwania Maryi” [Ożóg 2016b].

W pieśniach maryjnych zawartych jest wiele zwrotów adresatywnych⁴. Przeważają formy jednowyrazowe (*Maryjo, Matko, Pani*), ale używane są również konstrukcje z rzeczownikiem i przydawką przymiotną w postpozycji (*Matko święta, Matko droga, Matko Miłosierna*) oraz w prepozycji (*słodka Panno Maryjo*), a także z przydawką dopełniaczową (*Matko Pocieszenia, Matko Pomocy Nieustającej*). Nie brakuje też metaforycznych określeń Adresatki (*O Lilio śnieżysta, Furto Raj-ska, O, której Serca dobroć głoszą wieki*) oraz rozbudowanych apostrof (*Maryjo, prześliczna Pani! / Matko Słowa i nasza Matko!*).

Deskrypcje maryjne występują na początku aktów prośby (*Matko Słowa Przed-wiecznego, / racz wysłuchać nędznych głosy* [549]; *Matko, nie opuszczaj nas!* [523]); w środku (*osłódź, Maryjo, smutny nasz los* [515]; *Daj nam, Matko, życie wieść w czystości* [533]; *naucz nas, Pani, jak kochać / i Pana Boga chwalić* [562]) bądź na końcu (*W trudach słabnących, w troskach płaczących / ratuj nas, o Maryjo!* [541]; *Racz na nas wejrzeć, Matko Miłosierna, / rozbrój gniew Syna, Opiekunko wierna* [558]; *A gdy śmierć nastanie, miej o nas staranie, / każ przyjsć nam do siebie, by śpiewać Ci w niebie, / o Boga Rodzico!* [552]; *wybaw mnie grzesznego / z mocy ducha złego, / słodka Panno Maryjo!* [522]).

Formy adresatywne zawarte w aktach prośby, zwłaszcza rozbudowane, świadczą o szacunku, jakim nadawcy prośb darzą Matkę Bożą. Są więc jednocześnie przejawem grzeczności językowej [Marcjanik 1997], której główną normą jest okazywanie szacunku partnerowi. W pieśniach maryjnych pojawia się też inna zasada grzeczności językowej, a mianowicie: zasada bycia podwładnym i umniejszania własnej wartości [Marcjanik 1997: 273], realizująca się w rozbudowanych wypowiedziach typu: *Wysłuchaj w niebie głos duszy nędznej / i błagającej o pomoc Ciebie* [520]; *racz wysłuchać nędznych głosy, / co z padółu płaczu tego, / łaski Twojej zebrały rosy* [549]; *wybaw mnie grzesznego* [522]. Jest to postawa znamionująca styl modlitewny⁵, ale też charakterystyczna dla pieśni, zwłaszcza tradycyjnych [Kamińska 1994: 148]. Powyższe cytaty pochodzą właśnie z pieśni z 1888 r., której tekst *Memorare* przypisywany jest św. Bernardowi żyjącemu w XII w., oraz z pieśni XVIII-wiecznej⁶.

Wskazane tu obudowane akty prośby mają charakter tzw. formuł językowych [Marcjanik 1997: 22]. Formułę językową stanowi wypowiedź, którą tworzy akt

⁴ Zagadnienie nominacji adresatywnych dotyczących Maryi omawiali m.in.: Kucała 1988, Górny 2010, Breza 2015, Ozóg 2016a, Ozóg 2016b.

⁵ To jedna z odmian wypowiedzi kultowych zaliczanych do stylu religijnego, określanego również jako *język religijny* i *dyskurs religijny*, por. np. Bajerowa 1988; Makuchowska 1999, 2013; Wojtak 2004, 2006, 2016. W klasyfikacji M. Makuchowskiej [2013] w obrębie stylu religijnego, oprócz stylu kultowego, mieszczą się style: biblijny, kaznodziejski, dzieł teologicznych, katechetyczny, informacji duszpasterskich, gatunków religijności pozakultowej, medialny, religijnych utworów artystycznych.

⁶ Teksty oraz melodie pieśni zawartych w *Śpiewniku kościelnym* ks. J. Siedleckiego powstały w różnych okresach.

główny wzbogacony aktami pobocznymi mającymi za zadanie zwiększenie jego siły illokucyjnej.

Warto zwrócić uwagę na stylistyczną oprawę aktów prośby. Nadawcy tekstów pieśni bezpośrednio komunikują swoje potrzeby: *od grzechu, Matko, chroń* [502] bądź metaforycznie, obrazowo: *plaszczem Twej dobroćliwości/ mnie przyodziej grzesznego* [530]; *otocz mnie blaskiem Twej szaty lśniącej/ w niebios krainie* [521].

Hierarchia wartości w pieśniach maryjnych

Pośród dóbr, o które zabiegają osoby kierujące prośby do Maryi, najwyższe miejsce zajmują wartości ostateczne: transcendentne (metafizyczne) i moralne⁷.

Jeśli idzie o wartości metafizyczne, najczęściej poświadczeń mają prośby o życie wieczne. W religii katolickiej *życie wieczne* definiowane jest jako 'trwanie istoty ludzkiej po śmierci fizycznej polegające na doskonałej komunii z Trójcą Świętą oraz aniołami i świętymi; jako nieskończone dobro jest możliwe do osiągnięcia w pełni w wieczności, stanowiąc cel ostateczny życia ludzkiego (niebo)' [Kasjaniuk 2014: 1628]. Jest to zatem wartość najwyższa dla chrześcijan, o czym świadczą także prośby do Maryi w pieśniach ku Jej czci.

Najczęściej *życie wieczne* przyjmuje w nich obraz 'nieba':

Gdy śmierć się zbliży, Matko, w tej godzinie/ mnie nie wypuszczaj z możej Twej opieki;/ gdy Pan mnie wezwie, a to życie minie,/ weź mnie do siebie, do nieba na wieki [507].

A za krótki maj na ziemi/ poświęcony Twojej czci,/ daj nam w niebie ze świętymi,/ wieczną chwałę śpiewać Ci! [543].

Gdy się nam zbliży śmierci godzina,/ daj w niebie śpiewać: Salve, Regina! [558].

A gdy śmierć nastanie, miej o nas staranie,/ każ przyjść nam do siebie, by śpiewać Ci w niebie,/ o Boga Rodzico! [552].

W jedną rodzinę połącz nas w niebie,/ w wiecznej świątyni Syna Twojego,/ byśmy, Maryjo, chwalili Ciebie,/ u tronu Boga, Pana naszego! [564].

Życie wieczne jest również konceptualizowane jako 'kraina niebios':

Matko Pomocy Nieustającej!/ Gdy życie minie,/ otocz mnie blaskiem Twej szaty lśniącej/ w niebios krainie [521],

i 'radość wieczna':

widzieć daj Jezusa/ mieć z Nim radość wieczną [565].

⁷ Rozróżnienie zaproponowane przez J. Puzyninę, zob. Puzynina 1992: 40.

Niebo rozumiane przez proszących to nie tylko mieszkanie Boga, ale także Maryi, miejsce, gdzie wierni będą śpiewać Jej chwałę, na co wskazuje kilkakrotne użycie czasownika *śpiewać*. Miejsce *wiecznej świątyni Syna Bożego* i *wiecznej radości*. Sama Maryja jest tu przedstawiona jako ta, która może przyczynić się do osiągnięcia życia wiecznego. Osoby mówiące w zaprezentowanych fragmentach tekstów wiedzą, że gdy umrą, czeka je sąd Boży, w Matce widzą jednak wsparcie i opiekę (*nie wypuszczaj z możej Twojej opieki* [507]).

Podobnie liczną grupę stanowią prośby o **dobrą śmierć**, które łączą się z prośbami o życie wieczne, gdyż *śmierć* zgodnie z nauką Kościoła katolickiego to ‘wydarzenie w ziemskim życiu człowieka stanowiące kres jego doczesnej egzystencji oraz przejście nieśmiertelnej duszy ludzkiej do eschatologicznego życia w wieczności’ [Redakcja 2013: 263].

Śmierć, bardzo silnie nacechowana kulturowo, powszechnie wzbudza lęk, ponieważ wiąże się z końcem i niewiadomą. Wydaje się, że mimo nastawienia transcendentnego nadawców próśb także ich śmierć napawa lękiem:

Gdy nadejdzie zgonu trwoga/ i przed Boga stanę tronem,/ Twój Medalik, Matko droga,/ weźmie wtedy mnie w obronę [526].

Śmierć jest tu widziana jako coś, co łączy się z żalem i rozstaniem z dotychczasowym życiem, o czym świadczy pojawiający się motyw łez:

A gdy ostatnia łza z oka spłynie,/ o Matko Święta, w onej godzinie/ zamknij nam oczy Twymi rękami [517].

Daj w łzach rozstania/ i w śmierci serca rozdzierającej,/ łaskę poddania [521].

Warto przyjrzeć się leksykalnym środkom wartościowania *śmierci*. Jednym ze znaczeń leksemu *rozdzierać* jest ‘powodować ból, cierpienie psychiczne’ [Dubisz, red. 2003, IV: 132]. A zatem *śmierć* ma tu dość wyrazistą konotację aksjologiczną: jest momentem dojmującym, wręcz tragicznym. W ujęciu autorów pieśni może być jednak waloryzowana dodatnio, o ile w momencie tym obecna będzie Maryja. Śmierć, której się boimy, która wręcz nas przeraża (*w śmierci serca rozdzierającej*), może być złagodzona przez obecność Maryi i Jej wstawiennictwo. Maryja pozwala przezwyciężyć grozę śmierci.

Warto zwrócić też uwagę na to, jakich słów używają autorzy pieśni na opisanie *śmierci*. A mianowicie: *ona godzina; śmierci godzina* (*Gdy się nam zbliży śmierci godzina,/ daj w niebie śpiewać: Salve, Regina!* [558]); *koniec życia; ten moment* (*A gdy koniec życia mego/ przyjdzie z ręki Najwyższego,/ daj mi pomoc w tym momencie,/ abym mógł umierać święcie* [529]) i *dzień śmierci* (*uprosz dla mnie łaskę Pana/ na mej śmierci dzień* [528]). Wyraźnie daje się tu zauważyć postrzeganie *śmierci* w kategoriach temporalnych.

Wartość w pieśniach maryjnych stanowi ponadto **ochrona przed złem/walka ze złem**:

Ty do walki daj otuchy,/ udziel swojej nam opieki,/ gdy zaczepią nas złe duchy,/ nie daj zginąć nam na wieki [546].

wybaw mnie grzesznego/ z mocy ducha złego,/ słodka Panno Maryjo! [522].

od złego mnie w tym świecie,/ od grzechu, Matko, chroń [502].

niech nas broni i zasłoni od wszelkiego złego [549].

O Lilio śnieżysta, nas od grzechu strzeż/ i cnoty praojców w domach naszych szerz! [498].

Matko, wstawiaj się za nami, by nie zmogła nas pokusa,/ Twymi chcemy iść drogami,/ przez Cię dojdziem do Jezusa [546].

Matko Pomocy Nieustającej!/ W każdej potrzebie/ ratuj mą duszę, w nędzy tonącej,/ Królowo w niebie [520].

broń nas od zła, jak od wojny,/ bo świat bez Boga umiera [556].

Zło jako antywartość czy też wartość negatywna⁸ jest tu zobrazowane pod postacią *złego ducha/złych duchów, grzechu, pokusy*, ujęte w metaforę *duszy w nędzy tonącej* i porównane do *wojny*. Warto zauważyć, że wymienione leksemy i wyrażenia w obrębie pola semantycznego pojęcia *zło* tworzą bezpośrednie lub mniej ściśle związki z wyrazami: *wybaw, chroń, broni, zasłoni, strzeż*. Ich wartość negatywna wynika tu więc nie tylko z semantyki, ale także z łączliwości z wymienionymi czasownikami, które zwykle w konwencjonalnych wyrażeniach językowych występują z leksemami o pejoratywnej semantyce. Zacytowane fragmenty świadczą o tym, że nadawcy widzą Maryję jako tę, która ma ochraniać ich przed złem.

Interesujące ze względu na religijny charakter omawianych tekstów może być to, że pojawia się w nich tylko kilka prośb związanych z wiarą: o **pomnożenie wiary, naukę szerzenia wiary** oraz o **pomoc w wytrwaniu w wierze**:

pomnóż wiarę [533].

naucz nas [...] szerzyć swą wiarę świętą/ postawą, modlitwą, czynem [562].

w ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo! [576].

W słownikach języka polskiego *wiara* ma charakter polisemiczny. W odniesieniu do religii oznacza 'przekonanie o istnieniu Boga' [Dubisz, red. 2003, V: 79]. Sama w sobie stanowi więc wartość dla człowieka wierzącego. W dwóch z podanych przykładów jej dodatnia waloryzacja została zintensyfikowana, gdyż leksem

⁸ Za używaniem tego terminu opowiada się czołowa badaczka języka wartości J. Puzynina. Stosuje go ona „tam, gdzie istotne jest omawianie zarówno języka wartościującego pozytywnie, jak i negatywnie” [Puzynina 1992: 69].

ten stworzył związek z czasownikiem *pomnażać*, który oznacza ‘uczynić (czynić) coś liczniejszym, większym; powiększyć (powiększać), zwiększyć (zwiększać)’ [Dubisz, red. 2003, III: 652], oraz z czasownikiem *szerzyć*, czyli ‘czynić coś znany, głośnym, rozgłaszać coś; upowszechniać, krzewić, propagować’ [Dubisz, red. 2003, IV: 652]. Anna Różyło, pisząc o głównych cechach znaczenia *wiary* w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, zauważyła, że *wiara* konceptualizowana jest w nim jako coś, czego może być więcej [Różyło 2009: 227]. Podobnie w zaprezentowanych fragmentach daje się ona postrzegać w kategoriach ilościowych.

Prośby do Maryi wskazują na to, że dla ich nadawców ważne są również inne niż sakralne wartości duchowe. Jedną z nich jest **życie w czystości**, czyli na podobieństwo życia Maryi, która – jak głosi dogmat – została niepokalanie poczęta i jako jedyna spośród ludzi wolna jest od grzechu:

iść chcemy w Twoje ślady/ i żyć jak Ty, bez skaz./ Gdy w duszy zawsze bój,/ Maryjo, przy nas stój,/ by nieskalanym zawsze był/ czystości naszej strój [501].

My też sławiąc, błogosławiąc, Ciebie prosimy,/ niech czystymi, niewinnymi zawsze będziemy [575].

Daj nam, Matko, życie wieść w czystości,/ niech powiewa z serc niebiańska woń [533].

Daj wieść życie czyste,/ drogę ścieł bezpieczną [565].

Czystość zgodnie z ujęciem słownikowym oznacza m.in. ‘powściągliwość płciową’ oraz ‘szlachetność, prawość, moralność’ [Dubisz, red. 2003, I: 540]. W jednej z pieśni utożsamiana jest też z *niewinnością*, czyli ‘nieświadomością zła, byciem cnotliwym, moralnym; skromnością, cnotliwością’ [Dubisz, red. 2003, II: 1188]. *Skaza* z kolei definiowana jest jako ‘usterka, wada, np. jakiegoś przedmiotu, towaru, w postaci rysy, pęknięcia, plamy itp.’, a w znaczeniu przenośnym jako ‘coś przynoszącego komuś wstyd, wada charakteru, przywara lub niechlubny postępek’ [Dubisz, red. 2003, IV: 363]. *Czystość* ujęta została tu też w metaforę *niebiańskiej woni powiewającej z serca*. Inny występujący tu trop stylistyczny na określenie *czystości* to wyrażenie *nieskalany strój*. Wszystkie te leksemy i wyrażenia mieszczą się we wspólnym polu wyrazowym i w przywołanych kontekstach tworzą spójną aksjologię wyznaczającą kierunek dążeń człowieka.

Dla nadawców prośb wartością jest ponadto **miłość**⁹. Osoby mówiące proszą Maryję, by nauczyła je kochać. *Miłość* w języku ogólnym rzadko pojawia się w parze z *uczeniem się*. Człowiek zaś w pieśniach maryjnych nie czuje, że umie kochać prawdziwie, zwłaszcza w chwilach trudnych, wymagających poświęceń. Do Maryi, będącej przykładem oddania Bogu, wobec którego wykazała posłuszeństwo, oraz wzorem matki, kochającej bezgranicznie swojego Syna, wznosi więc prośby o miłość:

⁹ Miłość jako wartość jest często analizowana w literaturze językoznawczej, zob. np. Bierwiazzonek 2000; Jakubowicz 2000; Wilgucka 2001; Kita 2007; Kopeć 2008, 2009; Ożóg 2010; Rybka 2014.

Ucz nas kochać, choć w cierpieniu [523].

pomnóż wiarę, naucz nas miłości [533].

naucz nas, Pani, jak kochać/ i Pana Boga chwalić [562].

Osoby mówiące w pieśniach proszą Maryję także o to, by **nauczyła je cierpieć**:
ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu [523].

Cierpienie w słowniku definiowane jest jako ‘wielki ból fizyczny lub moralny; dolegliwość’ [Dubisz, red. 2003, I: 467]. Jak wynika z samej tylko definicji, sztuką jest znosić cierpienie. Zbiorowy podmiot mówiący prosi więc Maryję, by nauczyła go cierpieć godnie, w milczeniu. Co znamienne, nie prosi o oddalenie cierpienia, ale właśnie o wsparcie i wzmocnienie w tym trudnym stanie:

W trudach słabnących, w troskach płaczących/ ratuj nas, o Maryjo!/ Pociesz w zmartwieniach, wzmocnij w cierpieniach,/ módl się, módl się za nami! [541].

Kolejną wartością cenną dla autorów pieśni jest **pocieszenie**. Leksem *pocieszać* znaczy ‘przynieść (przynosić) komuś pociechę, podtrzymać (podtrzymywać) na duchu, dodać (dodawać otuchy)’ [Dubisz, red. 2003, III: 525]. Maryja, która w *Litanii loretańskiej* nazywana jest *Pocieszycielką strapionych*, zdaje się doskonałą adresatką tego rodzaju próśb. Nadawca jednej z nich uzasadnia swoją prośbę, wskazując na jej powód wyrażony w zdaniu okolicznikowym przyczyny, i tym samym wzmacnia jej siłę perswazyjną:

Matko, pociesz, bo płacemy [523].

Argumentem za pocieszeniem mają być też *frasunek* ‘zmartwienie, zgryzota, troska, kłopot’ [Dubisz, red. 2003, I: 944] i *zmartwienie* ‘to, co kogoś martwi, co wywołuje smutek; kłopot, zgryzota’ [Dubisz, red. 2003, V: 705]. Oba leksemy mieszczą się w tym samym polu znaczeniowym, są synonimami, z tym, że pierwszy jest wyrazem przestarzałym:

Tyś jest Matką, więc Ci składam/ ciało, zmysły i czym władam;/ przyjmij serce w podarunku,/ a mnie pociesz w mym frasunku [529].

Pociesz w zmartwieniach, wzmocnij w cierpieniach,/ módl się, módl się za nami! [541].

Pojawia się tu też inny leksykalny środek wartościowania jako element tego samego pola znaczeniowego, mianowicie leksem *osłódź* we fragmencie:

osłódź, Maryjo, smutny nasz los [515].

Ośłodzić w znaczeniu przenośnym to inaczej ‘uczynić (czynić) coś znośniejszym, łatwiejszym do zniesienia; uprzyjemnić (uprzyjemniać), złagodzić (złagodzić)’ [Dubisz, red. 2003, III: 278]. Z kolei wyrażenie *słodzić los* funkcjonuje jako synonim leksemu *pocieszać* [Cienkowski 1993: 174].

Wartościowanie pojęcia *pocieszenie* odbywa się tu przez kontrastowe zestawienie go z leksemami oznaczającymi uczucia, stany lub doświadczenia przykre, niepożądane (*smutny los, cierpienia, zmartwienia, frasunek, płacz*).

Inną istotną wartością, o którą zabiegają nadawcy próśb kierowanych do Maryi, jest **Jej pomoc w życiu codziennym**:

Matko Słowa Przedwiecznego,/ racz wysłuchać nędznych głosy,/ co z padółu płaczu tego,/ laski Twojej żebrzą rosy./ Bądź pomocą w życia znoju [549].

Na każdy moment, na każdą godzinę/ Twojej pomocy żądamy [470].

Niekiedy nie wiadomo dokładnie, o jaki rodzaj pomocy chodzi. Ale najwyraźniej stanowi ona wartość dla osób mówiących, gdyż albo o nią błagają (silniejszy wariant prośby), deprecjonując siebie: *Matko Pomocy Nieustającej!/ Wysłuchaj w niebie głos duszy nędznej/ i błagającej o pomoc Ciebie* [520], albo podkreślają jej wagę, stosując rozbudowane zwroty adresatywne: *Maryjo, prześliczna Pani!/ Matko Słowa i nasza Matko!/ Swą pomoc ześlij nam* [507].

Warto również dodać, iż pomoc, o którą zabiegają nadawcy, jest dla nich źródłem szczęścia, tym bardziej można tu mówić o jej pozytywnej waloryzacji:

będziem szczęśliwi przy Twojej pomocy [522].

W prośbach kierowanych do Maryi widać też silną potrzebę, by uprosiła Ona u swego Syna zlitowanie lub sama okazała **litość**:

Zjednaj nam zlitowanie,/ z Tobą królowanie [535].

Błagaj, Mario, Syna Twego o litość nad nami!/ Czyste ręce wznies do Niego, prosim Cię ze łzami! [569].

Prosimy ze łzami, miej litość nad nami [552].

Litość według definicji słownikowej to ‘współczucie dla kogoś, uczucie żalu nad kimś, chęć przyjscia z pomocą’ [Dubisz, red. 2003, II: 661]. W zaprezentowanych fragmentach *litość* ma tym bardziej pozytywne znaczenie aksjologiczne, że jest przedmiotem prośby mającej charakter błagalny, wzmocnionej przez dodatkowy akt czynnościowy: *prosimy ze łzami; prosim Cię ze łzami*.

Do próśb o litość nawiązują prośby o **ratunek**:

W trudach słabnących, w troskach płaczących/ ratuj nas, o Maryjo! [541].

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana,/ zagniewanego gdy zobaczysz Pana [559].

Ratunek, który definiowany jest jako ‘pomoc w niebezpieczeństwie, w nie-szczęściu, w trudnej sytuacji; ratowanie’ [Dubisz, red. 2003, IV: 30], ma w systemie

języka pozytywne konotacje, podobnie w powyższych fragmentach wartościowany jest dodatnio, także jako sam przedmiot prośby, oraz w drugim fragmencie – przez powtórzenie czasownika *ratuj*.

W omawianych aktach prośby akcentowana jest ponadto wartość życia na **wzór Maryi i niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje**:

Daj patrzeć Twymi oczami/ wokół z pomocą śpieszyć/ i każdą dostrzec niedolę,/ i Ciebie, Pani, cieszyć [562].

Podmiot mówiący z powyższego fragmentu pieśni do słów ks. Jana Twardowskiego tym samym wyraża postawę altruistyczną, która – w co wierzy – spodoba się Maryi.

Są w analizowanym zbiorze tekstów także prośby o to, by Maryja obdarzyła każdego **tym, czego potrzebuje lub czego mu brakuje**. Wśród tych potrzeb są: miłosierdzie, sprawiedliwość, życie bez cierpienia:

Winnych wyzwól z więzów,/ ślepym powróć blaski,/ oddal naszą nędzę,/ uprosz wszelkie łaski [564].

Ociemniałym podaj rękę,/ niewytrwałym skracaj mękę,/ Twe Królestwo weź w porękę, Maryjo! [576].

Cenne dla nadawców prośb są również **naród i ojczyzna**¹⁰:

Miej w opiece naród cały,/ który żyje dla Twej chwały,/ niech rozwija się wspaniały, Maryjo! [577].

Nad naszą krainą ręce swoje wzniesz,/ błogosław ojczyznę i w opiekę weź! [498].

Osobną grupę prośb w pieśniach maryjnych stanowią prośby związane z dobrami doczesnymi. Dobra te sprowadzają się do **bezpiecznego życia**, wolnego od klęsk, kataklizmów, chorób i wojny, życia, w którym ludziom dopisuje zdrowie, praca przynosi owoce i w którym liczy się dom oraz zgromadzone w nim mienie:

lud się ucieka, prosi Cię serdecznie,/ by z Twej przyczyny życie wiódł bezpiecznie [566].

Matko Pocieszenia, życia strzeż i zdrowia,/ od powietrza, wojny, ognia i przednowia!/ O, błogosław, jak kraj długi,/ nasze prace, nasze pługi,/ strzeż naszego domu, mienia./ Święta Matko Pocieszenia,/ nie opuszczaj nas! [520].

Ty, coś karmiła świata Zbawienie,/ Ty nam, jak matka, daj pożywienie;/ niech brak żywności nas nie zabija,/ broń nas od głodu. Zdrowaś Maryja!// Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,/ przez te łzy gorzkie, Matko jedyna,/ oddal śmiertelność, co lud zabija,/ broń nas od moru. Zdrowaś Maryja!// Ty, coś płomieni innych nie знаła,/ tylko miłością Bożą pałała;/ spraw, niechaj pożar dom nasz omija,/ broń nas od ognia. Zdrowaś Maryja!// Ty w całym życiu łagodna, cicha,/ daj, niech pokojem kraj nasz oddycha;/ niech duch niezgody nas nie rozbija,/ broń nas od wojny. Zdrowaś Maryja! [582–583].

¹⁰ Pojęciami *ojczyzny* i *narodu* jako kategoriami aksjologicznymi z perspektywy językoznawczej zajmowali się tacy badacze, jak: Bartmiński 1990, 1993, 2007a, 2007b; Puzynina 1997, 1998; Wierzbicka 1999; Bednarczuk 2009; Bartmiński, Grzeszczak 2014; Rozbicka, Staniszewski 2015; Żywicka 2015a, 2015b.

Wśród prośb do Maryi pojawia się modlitwa o **opiekę nad Kościołem**:

Weź w swą opiekę nasz Kościół Święty [563].

Warta odnotowania jest także prośba o **opiekę nad Ojcem Świętym**, zwłaszcza że jest to jedyna prośba, która dotyczy konkretnego człowieka:

Niech Serce Twoje, Ojca Świętego,/ od nieprzyjaciół zasadzki chroni,/ niech się do Pana modli za niego,/ od złej przygody niechaj go broni [564].

Ojciec Święty jako głowa Kościoła jest oczywiście kimś bardzo ważnym dla wspólnoty wiernych. W tym wypadku świadczy o tym także to, w jaki sposób podmiot mówiący zabiega o powodzenie dla niego. Mianowicie, czyni to przez przywołanie konkretnych zagrożeń, od których chce go uchronić za przyczyną Maryi. Na poziomie języka używa w tym celu leksyki oznaczającej antywartości: *zła przygoda, nieprzyjaciele, zasadzka*.

Wartością eksponowaną i pożądaną w pieśniach maryjnych jest w końcu **sama Maryja**. Świadczą o tym zaprezentowane tu prośby odzwierciedlające wiarę w Jej wstawiennictwo i bezpośredni wpływ na ludzkie losy. Myślenie o Matce Bożej jako nadrzędnej wartości realizowane jest zwłaszcza w aktach prośby wyrażających potrzebę, by Maryja zawsze była obecna w życiu człowieka, np.:

Bądź z nami w każdy czas,/ wspieraj i ratuj nas, Matko [502].

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,/ Matko, nie opuszczaj nas! [523].

chroni nas, Królowo Pokoju! [535].

Prowadź nas, zachowaj nas,/ Maryjo, Maryjo [545].

Pozytywnie wartościujące Maryję są także akty Jej uwielbienia i podkreślenia Jej chwały, np.:

Witaj, Pani! My poddani do nóg padamy [570].

Cześć Ci, Mario, hołd i chwała,/ hen w niebiosach niech dziś płynie [469].

Cześć Maryi, cześć i chwała,/ Pannie świętej cześć! [472].

Jednakże największy dodatni ładunek aksjologiczny mają formy adresatywne. Nominacje Maryi wyrażone są bowiem za pomocą leksemów opisowo-wartościujących, takich jak: *Matko, Pani, Panno, Królowo, Opiekunko, Pośredniczko, Orędowniczko, Lilio, Lilijo, Furto, Ucieczko, O, której Serca dobroć głoszą wieki*. Zwykle towarzyszą im przydawki waloryzujące, wśród nich przydawki dopełniające, np.: *Matko Pomocy Nieustającej, Królowo pokoju, Matko litości, Matko Słowa Przedwiecznego, Ucieczko grzeszników*, oraz przydawki przymiotne:

święta, droga, piękna, ukochana, słodka, prześliczna, miłosierna, reprezentujące leksykę prymarnie wartościującą i opisowo-wartościującą.

Warto przywołać tu ponadto ciekawy leksykalny środek wartościowania Maryi, jakim jest forma *Matuchno* we fragmencie: *O Matuchno, Ciebie proszę,/ proś za nas Syna Twego* [530], wskazująca na familiarny stosunek nadawcy do Adresatki.

Podsumowanie

Z analizy aktów prośby do Maryi zawartych w poświęconych Jej pieśniach wynika, że dla ich nadawców liczą się:

- wartości transcendentne (metafizyczne, sakralne, religijne): życie wieczne, dobra śmierć, ochrona przed złem, silniejsza wiara;
- moralne: czystość, miłość, godne znoszenie cierpienia, dobra wynikające z matczynej roli Maryi i Jej władzy: pocieszenie, pomoc, litość, ratunek; życie na wzór Maryi i niesienie pomocy każdemu;
- wartości społeczno-patriotyczne: naród, ojczyzna;
- wartości związane z Kościołem jako instytucją i wspólnotą wiernych: Ojciec Święty, Kościół;
- wartości witalne: bezpieczne życie, wolne od nieszczęść, kataklizmów, zdrowie, brak fizycznych ułomności.

Centrum świata wartości w analizowanych tekstach (biorąc pod uwagę liczbę poświadczeń) stanowią – warto to jeszcze raz podkreślić – wartości sacrum i wartości moralne, co w pełni koreluje z aksjologią głoszoną przez Kościół katolicki, wyrażaną w jego oficjalnych dokumentach, modlitwach, homiliach czy kazaniach. W zastosowanych tu sposobach wartościowania i hierarchizacji wartości uobecniają się tym samym chrześcijańskie postawy i intencje autorów pieśni, zgodne z konwencją hierarchizacji i obrazowania wartości obowiązującą w przekazach Kościoła. Jest to zarazem przykład tego, co w swojej słynnej pracy *Język wartości* zauważyła J. Puzynina [1992], a mianowicie: silnego związku podmiotu wartościującego z jego wypowiedziami wartościującymi. Pozostałe wartości jako obiekty prośb występują rzadziej, a przedstawiona tu ich kolejność jest przypadkowa.

Jeśli idzie o językowe sposoby wyrażania zaprezentowanych wartości, stanowią je głównie systemowe środki leksykalne, z wyraźną przewagą leksyki opisowo-wartościującej nad słownictwem prymarnie wartościującym. Wartościowaniu służą także tekstowe środki leksykalne, widoczne zwłaszcza w metaforycznych określeniach Maryi.

Wartości w analizowanych tekstach pieśni maryjnych zyskują dodatkowe pozytywne nacechowanie z uwagi na to, że są przedmiotami prośb. Prosimy lub

błagamy bowiem zazwyczaj o to, co jest dla nas cenne i na czym nam zależy. Potwierdzają to definicje słownikowe leksemów: *prosić*, czyli m.in. ‘w grzecznej, uprzejmej formie zwracać się do kogoś, by coś uzyskać, otrzymać, wyjednać, by kogoś do czegoś skłonić’ [Dubisz, red. 2003, III: 899], i *błagać* ‘prosić o coś usilnie, pokornie’ [Dubisz, red. 2003, I: 284], a co za tym idzie – systemowe, skonwencjonalizowane użycia tych wyrazów, tworzących związki z leksemami waloryzowanymi pozytywnie (por. *proszę o: pomoc, szansę, spokój, cierpliwość, radę, wsparcie* itp.). Warto podkreślić, że prośby w badanych tekstach bywają uzasadniane (np. *Matko, pociesz, bo płaczemy* [523]; *broń nas od zła, jak od wojny,/ bo świat bez Boga umiera.* [556]; *każ przyjść nam do siebie, by śpiewać Ci w niebie,/ o Boga Rodzico!* [552]; *Matko, wstawiaj się za nami,/ by nie zmogła nas pokusa* [546]; *W jedną rodzinę połącz nas w niebie,/ w wiecznej świątyni Syna Twojego,/ byśmy, Maryjo, chwalili Ciebie,/ u tronu Boga, Pana naszego!* [564]), co wzmacnia ich perswazyjny charakter i pozytywny ładunek aksjologiczny.

Jak zatem widać, analizowane akty prośby do Maryi same w sobie mają charakter wartościujący. Co ciekawe, jedynie incydentalnie aktualizowane są one przez użycie czasowników: *proszę, prosimy, błagamy*. Częściej występują formy pośrednio wyrażające akt prośby: *daj, dodaj, spraw*, również nacechowane dodatkowo ze względu na kontekst ich użycia. Dominantę stanowią jednak imperatywy nazywające konkretne potrzeby, np.: *naucz, wspieraj, pociesz, prowadź, chroń, broń*, także o pozytywnym ładunku aksjologicznym.

Ponadto wartością dla autorów pieśni jest Maryja, ponieważ czynią Ją adresatką swoich prośb, widząc w Niej – jak by to ujął ks. Józef Kudasiewicz – Rozdawczynię Ducha Świętego [Kudasiewicz 1991: 231]. Zwracając się do Niej, używają wartościujących Ją, często hieratycznych, określeń i tytułów oraz formuł pochwalnych.

Pośrednio w pieśniach maryjnych odzwierciedlone zostały postawy i uczucia podmiotów mówiących względem Maryi, powszechnie kojarzące się pozytywnie. Są to m.in.: zawierzenie, ufność, szacunek, cześć, uwielbienie, miłość, oddanie, pobożność, wierność, pokora i skrusza. Ta bogata paleta wartości wyraża tym samym głęboką wiarę nadawców prośb w to, że Maryja jest doskonałą „Orantką” [Katechizm Kościoła katolickiego 1994: 603], a Jej interwencje u Boga przynoszą konkretne owoce.

Źródło

Bibliografia

- Bajerowa I., 1988, *Rola języka we współczesnym polskim życiu religijnym* [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin, s. 9–20.
- Bartmiński J., 1990, *Ojczyzna w pieśniach i wierszach chłopskich*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 3, s. 9–13.
- Bartmiński J., 1993, *Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty* [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 23–48.
- Bartmiński J., 2007a, *Dynamika polskiego pojęcia ojczyzny* [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 178–185.
- Bartmiński J., 2007b, *Jak biegną drogi ojczyzny?* [w:] tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku*, Lublin, s. 169–174.
- Bartmiński J., Grzeszczak M., 2014, *Jak rekonstruować kanon wartości narodowych i europejskich?*, „Etnolingwistyka”, t. 26, s. 21–44.
- Bednarczuk M., 2009, *Rozumienie narodu i jego profilowanie we współczesnym języku polskim*, „Etnolingwistyka”, nr 21, s. 85–101.
- Bierwaczek B., 2000, *Religijne subkategorie miłości* [w:] *Język a kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 79–115.
- Breza E., 2015, *Dziewica, Panna i epitety synonimiczne Matki Bożej w pieśniach kościelnych*, „Język – Szkoła – Religia”, t. 10, nr 1, s. 7–18.
- Cienkowski W., 1993, *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa.
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa.
- Gołaszewska M., 1994, *Fascynacja złem. Eseje z teorii wartości*, Warszawa–Kraków.
- Górny H., 2010, *Określenia maryjne w wybranych encyklikach Jana Pawła II* [w:] *Karol Wojtyła – Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia. Szkice lingwistyczne*, red. K. Ożóg, B. Taras, Rzeszów, s. 175–185.
- Jakubowicz M., 2000, *Dwa oblicza miłości. Porównanie językowych obrazów miłości tkwiących w etymologii i frazeologii* [w:] *Język a kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 233–244.
- Kamińska M., 1994, *Stylistyka polskiej pieśni kościelnej*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, nr 3, s. 143–149.
- Kasjaniuk E., 2014, *Życie wieczne* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. XX, Lublin, s. 1628–1631.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, 1994, Poznań.
- Kita M., 2007, *Szeptem albo wcale. O wyznawaniu miłości*, Katowice.
- Kopeć U., 2008, *Językowy obraz wartości w wypowiedziach licealistów (przyjaźń – miłość – nienawiść)*, Rzeszów.
- Kopeć U., 2009, *Językowy obraz miłości i nienawiści w definicjach metaforycznych licealistów klas pierwszych* [w:] *Język żyje. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. K. Ożóg, Rzeszów, s. 123–133.
- Kućała M., 1988, *Od Bogurodzicy do Madonny. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny* [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin, s. 133–144.
- Kudasiewicz J., 1991, *Matka Odkupiciela*, Kielce.
- Makuchowska M., 1999, *Język religijny względem pozostałych odmian polszczyzny* [w:] *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka*, red. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów, s. 176–189.
- Makuchowska M., 2013, *Styl religijny* [w:] *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 487–528.

- Marczanik E., 1997, *Polska grzeczność językowa*, Kielce.
- Nowak J., 2009, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań.
- Ożóg K., 2010, *Leksem miłość. Rozważania semantyczne i kulturowe* [w:] *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, red. W. Kochmańska, B. Taras, Rzeszów, s. 9–19.
- Ożóg K., 2016a, *Polskie pieśni religijne jako akty mowy*, „Słowo. Studia językoznawcze”, nr 7, s. 66–84.
- Ożóg K., 2016b, *Tytuły Matki Bożej w historii języka polskiego*, <http://www.diecezja.rzeszow.pl/2016/12/tytuły-matki-bożej-historii-języka-polskiego/> [dostęp 10.07.2018].
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- Puzynina J., 1997, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin.
- Puzynina J., 1998, *Struktura semantyczna narodu a profilowanie* [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 259–276.
- Redakcja, 2013, *Śmierć* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. XIX, Lublin, s. 263.
- Rosińska-Mamej A., 2014, *Realizacje tekstowe prośby jako przejaw kompetencji komunikacyjnej młodzieży*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego”, t. 27, s. 93–114.
- Rozbicka R., Staniszewski A., 2015, *Ewolucja pojęć patriotyzm, naród, ojczyzna w publicystyce polskiej na przełomie epok 1984–2004* [w:] *Idee i wartości w języku i kulturze*, red. I. Matusiak-Kempa, A. Naruszewicz-Duchlińska, Olsztyn, s. 72–89.
- Różyło A., 2009, *O głównych cechach znaczenia wiary w Katechizmie Kościoła katolickiego*, „Pedagogika Katolicka”, nr 5, s. 223–233.
- Rybka M., 2014, *Kształtem jest miłość. Obraz miłości w tekstach Jana Pawła II*, Poznań.
- Sobór Watykański II, 1968, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań, s. 105–170.
- Sojka A., 2007, *Koncepcja człowieka na podstawie analizy polskich pieśni religijnych*, „Paedagogia Christiana”, nr 2, s. 25–39.
- Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy* [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław, s. 125–137.
- Wierzbicka A., 1999, *Słownik kluczem do historii i kultury. Ojczyzna w językach niemieckim, polskim i rosyjskim*, tłum. M. Abramowicz [w:] *też, Język – umysł – kultura. Wybór prac*, red. J. Bartmiński, Warszawa, s. 450–489.
- Wilgucka M., 2001, *O miłości. Analiza pojęcia w wybranych tekstach współczesnej młodzieżowej piosenki rockowej (1980–1987)*, „Rocznik Przemyski”, t. 37, z. 2, s. 93–113.
- Wiśniewski P., 2011, *Pieśń religijna* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. XV, Lublin, s. 531–533.
- Wojtak M., 2004, *Styl religijny w perspektywie genologicznej* [w:] *Język religijny dawniej i dziś*, red. S. Mikołajczak, T. Węclawski, Poznań, s. 104–113.
- Wojtak M., 2006, *Styl religijny we współczesnej polszczyźnie*, „Stil”, t. 5, Belgrad, s. 139–146.
- Wojtak M., 2016, *O dyskursie religijnym, jego osobliwościach i przeobrażeniach* [w:] *Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek, Katowice, s. 71–85.
- Woźniak Z., 2015, *Kilka uwag o języku współczesnych pieśni i piosenek religijnych*, „Colloquia Theologica Ottoniana”, nr 1, s. 171–190.
- Zdunkiewicz D., 2001, *Akty mowy* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 269–280.
- Żywicka B., 2015a, *Obraz narodu w dyskursie publicznym po roku 1989* [w:] *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 2: *Studium przypadku*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin, s. 139–156.
- Żywicka B., 2015b, *Obraz narodu w świadomości językowej młodego pokolenia Polaków po roku 1989*, „Słowo. Studia językoznawcze”, nr 6, s. 133–146.

THE LANGUAGE OF VALUES IN THE PRAYERS TO THE BLESSED VIRGIN MARY. AN ANALYSIS OF MARIAN HYMNS

Summary

The primary purpose of the paper is to elaborate on the language of values in the prayers addressed to the Blessed Virgin Mary in Marian songs written by Fr. Jan Siedlecki. The analysis of individual hymns revealed the existence of a particular hierarchy in the valence individual values are credited. Whereas the values of sacral, moral, and social nature are given somewhat of a priority, values pertaining to a person's life are viewed as less relevant; this seems to be in accord with the standard axiology of the Catholic Church. The comparison of valence is most predominately realized by the use of descriptive rather than evaluative language.

Key words: the language of values, act of request, Marian hymn, religious song, religious language